



Sygn. akt III KK 149/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie W. S.

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 stycznia 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 22 października 2018 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...),

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym,**

**2. zarządza zwrot oskarżycielce subsydiarnej A. P. opłaty
uiszczonej od kasacji w kwocie 450 zł**

UZASADNIENIE

A. P. w dniu 20 sierpnia 2013 r. złożyła w Prokuraturze Rejonowej w O. zawiadomienie o popełnieniu przez W. S. przestępstwa polegającego na posłużeniu się przez niego sfalszowanym (podrobionym) dokumentem w postaci kserokopii rzekomego maszynopisu testamentu K. S. w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w O. w sprawie I Ns (...). W piśmie tym wskazała ona również, że dokument ten posłużył W. S. w sprawie o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z 2000 roku, przez co została ona pokrzywdzona, gdyż tym rzekomym testamentem została ona wydziedziczona.

Postanowieniem z dnia 20 września 2013 r., zatwierdzonym przez prokuratora w dniu 24 września 2013 r., odmówiono, na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., wszczęcia dochodzenia w „sprawie zaistniałego w bliżej niekreślonym czasie, nie później niż w dniu 28 sierpnia 2011 r. w O. , podrobienia podpisu K. S. na piśmie z 23 marca 1996 r. zatytułowanego *testament*”, to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k., z uwagi na to, że postępowanie karne co do tego samego czynu zostało prawomocnie zakończone.

Postanowienie to zaskarżyła A. P. .

Zażalenie to zostało postanowieniem prokuratora z dnia 8 października 2013 r. pozostawione bez rozpoznania z uwagi na to, że zostało złożone, zdaniem prokuratora, przez osobę nieuprawnioną.

Na to postanowienie złożyła zażalenie A. P. , która wskazała w nim ponownie, że jej zawiadomienie nie dotyczyło podrobienia podpisu na piśmie zatytułowanym *testament*, ale posłużenia się przez W. S. podrobionym dokumentem, a nadto uzasadniając swoje uprawnienia do wniesienia zażalenia jako osoby pokrzywdzonej podkreśliła, że jej zdaniem W. S. dopuścił się nie tylko przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., lecz tym samym czynem działając na jej szkodę wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 r. uwzględnił zażalenie A. P. i uchylił zaskarżone postanowienie, równocześnie podkreślając, że jak wynika z jej pism chce ona dowieść, że przedmiotowy dokument został spreparowany *nie przez podrobienie podpisu, ale przez stworzenie kserokopii maszynopisu naniesionego na kartkę papieru ze*

skserowanym lub zeskanowanym uprzednio podpisem ojca, a w konsekwencji jest ona pokrzywdzoną w sprawie o czyn z art. 286 §1 k.k.

Wobec uznania A. P. za pokrzywdzoną, Sąd Rejonowy w O. , postanowieniem z dnia 10 marca 2014 r. uchylił zaskarżone postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, zobowiązał organy ścigania do przeprowadzenia postępowania zmierzającego do ustalenia czy doszło do przestępstwa, o którym zawiadomiła pokrzywdzona.

Postanowieniem z dnia 20 marca 2014 r. zostało wszczęte dochodzenie „w sprawie zaistniałego w dniu 11 czerwca 2012 r. w O. na ul. D. w Sądzie Rejonowym w O. I Wydział Cywilny przedłożenia jako autentyczny podrobionego dokumentu w postaci testamentu K. S. ”, to jest o czyn z art. 270 § 1 k.k. Dochodzenie to zostało następnie umorzone na zasadzie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. postanowieniem z dnia 11 lipca 2014 r., zatwierdzonym przez prokuratora w dniu 14 lipca 2014 r., wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 17 września 2014 r., uwzględniając zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonej A. P. , uchylił zaskarżone postanowienie wskazując na konieczność kontynuowania dochodzenia celem zweryfikowania wniosków zawartych w dotychczas uzyskanych opiniach. Sąd zauważył, że dołączona przez pełnomocnika pokrzywdzonej opinia Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego nie wyklucza sfałszowania podpisu pod testamentem poprzez jego przekopiowanie z dokumentu bankowego, co leży w sprzeczności z opinią uzyskaną w sprawie, w której stwierdzono, że dokument będący przedmiotem postępowania nie wykazuje cech kseromontażu lub innego montażu.

Powtórnie dochodzenie zostało umorzone postanowieniem z dnia 31 grudnia 2014 r., zatwierdzonym przez prokuratora tego samego dnia, na zasadzie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec braku dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

W dniu 28 stycznia 2015 r. pełnomocnik A. P. skierował do Sądu Rejonowego w O. subsydiarny akt oskarżenia przeciwko W. S. , którym został on oskarżony, o to że:

„w dniu 11 czerwca 2012 r. w Sądzie Rejonowym w O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej posłużył się jako autentycznym uprzednio podrobionym dokumentem w postaci testamentu K. S. , świadomie wprowadzając Sąd w błąd co do niezgodnego z rzeczywistością tytułu dziedziczenia, czym doprowadził do wydania postanowienia zmieniającego prawomocne postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, na szkodę A. P. ”,

tj. o czyn określony w art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w O. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt II K (...): „oskarżonego W. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego czynu, tj. tego, że w dniu 11 czerwca 2012 r. w Sądzie Rejonowym w O. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej posłużył się jako autentycznym uprzednio podrobionym dokumentem w postaci testamentu K. S. , świadomie wprowadzając Sąd w błąd co do niezgodnego z rzeczywistością tytułu dziedziczenia, czym doprowadził do wydania z dniem 14 czerwca 2013 r. przez Sąd Rejonowy w O. w sprawie o sygn. akt I Ns (...) postanowienia zmieniającego prawomocne postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy w O. z dniem 12 maja 2000 r. w sprawie o sygn. akt I Ns (...), działając na szkodę A. P., tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go z mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k. (według stanu prawnego obowiązującego przed dniem 1 lipca 2015 r.) na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. (według stanu prawnego obowiązującego przed dniem 1 lipca 2015 r.) warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby (pkt I i II wyroku). Na podstawie art. 33 § 2 i § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (według stanu prawnego obowiązującego przed dniem 1 lipca 2015 r.) orzekł grzywnę w liczbie 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt III wyroku)”. Sąd orzekł również o kosztach sądowych.

Od tego wyroku zostały wniesione apelacje przez prokuratora, oskarżonego oraz jego obrońcę.

Prokurator zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego zaskarżonemu wyrokowi „w oparciu o przepisy art. 427 § 2 k.p.k. i art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania polegającą na prowadzeniu postępowania pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, albowiem na skutek wniesionego subsydiarnego aktu oskarżenia W. S. został skazany za inny czyn niż ten, który był przedmiotem dochodzenia umorzonego przez organy postępowania przygotowawczego;
2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 7 i art. 410 k.p.k., mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną i sprzeczną ze wskazaniami wiedzy, w tym wiedzy kryminalistycznej, ocenę dowodów w postaci opinii biegłych z zakresu badań dokumentów, polegającą na uznaniu ich za w pełni wiarygodne w sytuacji, gdy wynikają z nich wnioski niekategoryczne w zakresie autentyczności kwestionowanego testamentu, a które to opinie stanowiły podstawę do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu czynu”.

Podnosząc takie zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie przedmiotowego postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego w złożonej apelacji zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę szeregu przepisów prawa procesowego oraz prawa materialnego, które miały wpływ na jego treść i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżony W. S. w osobistej apelacji wskazał, iż „treść zarzutów z subsydiarnego aktu oskarżenia różni się od literalnej i faktycznej treść opisów czynów objętych formalnie postępowaniem w sprawie Ds. (...) i przedmiotowe postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela” oraz że „A. P. nie przysługuje status pokrzywdzonej w przedmiotowej sprawie i w związku z tym nie przysługuje jej prawo do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia”.

Sąd Okręgowy w O. , wyrokiem z dnia 22 października 2018 r., sygn. akt VII

Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. postępowanie w sprawie umarzył.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej A. P. , który zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

„rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy brak było skargi uprawnionego oskarżyciela i w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu I instancji i umorzenie postępowania, podczas gdy prawidłowa wykładnia wyżej wymienionych przepisów winna prowadzić do wniosku, iż skarga inicjująca postępowanie sądowe została skutecznie złożona przez uprawnionego oskarżyciela, co winno skutkować wydaniem przez Sąd II instancji merytorycznego rozstrzygnięcia”.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego w O. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowej w O. oraz obrońca oskarżonego W. S. w pisemnych odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesiony w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz art. 55 § 1 k.p.k. i art. 330 § 2 k.p.k. przez błędne przyjęcie, że w sprawie zachodziła bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, jest zasadny.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że nie może budzić wątpliwości, że pokrzywdzony może wnieść, w trybie art. 55 § 1 k.p.k., subsydiarny akt oskarżenia tylko co do tego czynu, w związku z którym prokurator ponownie odmówił wszczęcia lub umorzył postępowanie, a zatem skarga subsydiarna może obejmować zarzut popełnienia czynu, który zachowuje przymiot tożsamości z tym, którego oceny dotyczyły decyzje kończące postępowanie przygotowawcze. Z kolei jednak zakres prowadzenia tego postępowania zdeterminowany jest treścią

złożonego zawiadomienia o przestępstwie. Tak więc, badając podstawy zezwalające na wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia, zgodnie z art. 330 § 2 k.p.k., sąd w pierwszej kolejności powinien ustalić, w oparciu o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ścigania jakich czynów domagał się pokrzywdzony, a następnie na podstawie treści postanowienia o odmowie wszczęcia (umorzenia) postępowania przygotowawczego stwierdzić, czy postępowanie to zostało zakończone w zakresie całego zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzonego. Nie jest natomiast wystarczające poprzestanie na porównaniu kwalifikacji prawnych czynów objętych postanowieniem prokuratorskim i subsydiarnym aktem oskarżenia, czy jedynie zestawienie literalnej treści opisów tych czynów. Bezspornie bowiem istotą instytucji procesowej subsydiarnego aktu oskarżenia jest umożliwienie pokrzywdzonemu dochodzenia swych praw w postępowaniu sądowym w takim zakresie, w jakim uznawał on, że popełniono czyn zabroniony na jego szkodę i w jakim racji tych nie podzielił oskarżyciel publiczny (por. postanowienia: z dnia 10 grudnia 2008 r., IV KK 204/08, OSNKW z 2009, nr 2, poz. 18; z dnia 9 lutego 2017 r., IV KK 299/16, LEX nr 2255432; wyroki: z dnia 5 listopada 2014 r., II KK 120/14, LEX nr 1551329; z dnia 26 listopada 2014 r., II KK 109/14, LEX nr 1621333).

Analiza akt sprawy, w tym powyżej wskazanych dokumentów wskazuje, że nie może budzić wątpliwości, że czyn zarzucany W. S. subsydiarnym aktem oskarżenia to ten sam czyn, który był przedmiotem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożonego przez pokrzywdzoną w dniu 20 sierpnia 2013 r. A. P. domagała się ścigania sprawcy czynu polegającego nie tylko na posłużeniu się w postępowaniu przed Sądem sfałszowanym dokumentem w celu wprowadzenia w błąd Sądu co do niezgodnego z rzeczywistością tytułu dziedziczenia, ale również wskazywała, że konsekwencją tego było niekorzystne rozporządzenie mieniem poprzez wydanie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku uzyskanego na skutek świadomego wprowadzenia sądu w błąd co do niezgodnego z rzeczywistością tytułu dziedziczenia, czym działano na jej szkodę, gdyż tym sfałszowanym testamentem została wydziedziczona. O ile pokrzywdzona w zawiadomieniu nie wskazywała na kwalifikację czynów, których jej zdaniem, dopuścił się W. S. , to w kolejnych pismach wyraźnie wskazywała, że dopuścił się

on nie tylko przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., ale również wypełnił on znamiona art. 286 § 1 k.k. dokonując oszustwa sądowego, a nawet w tym zakresie odwoływała się do orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tego zagadnienia. Okoliczność, że organy ścigania prowadzące postępowanie przygotowawcze konsekwentnie kwalifikowały czyn jedynie z art. 270 § 1 k.k. i nie wykonywały zaleceń Sądu Rejonowego w O. uchylającego kolejne decyzje prokuratora i nakazującego ustalenie czy doszło do popełnienia przestępstwa, o którym zawiadamiała A. P. , jak również całkowicie ignorowały wskazania pokrzywdzonej co do konieczności badania sprawy również pod kątem popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., nie może prowadzić do pozbawienia A. P. możliwości skorzystania z instytucji procesowej przewidzianej w art. 330 § 2 k.p.k.

Podsumowując należy stwierdzić, że pokrzywdzona A. P. spełniła warunki określone w art. 55 § 1 k.k., gdyż przedmiotowa sprawa dotyczyła czynu kwalifikowanego nie tylko z art. 270 § 1 k.k., ale również z art. 286 § 1 k.k. i w związku z tym uzyskała uprawnienia do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko W. S. . Nie było więc podstaw do uchylenia przez Sąd Okręgowy w O. wyroku Sądu I instancji i na podstawie art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. umorzenia postępowania w sprawie, gdyż w sprawie nie zachodziła negatywna przesłanka procesowa. Popełnione przez Sąd odwoławczy uchybienie miało więc istotny wpływ na treść orzeczenia. Z uwagi na to, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w O. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym oraz na mocy art. 527 § 4 k.p.k. zarządził zwrot A. P. opłaty uiszczonej od kasacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.